

Ciechocińskie siatkarki

Sport jest pojęciem szeroko upowszechnionym w dzisiejszym świecie. Kojarzy się z głównie z rywalizacją, zdrowym trybem życia jak i przyjemnością. Coraz więcej młodzieży decyduje się na tego typu rozrywkę, rezygnując jednocześnie z komputera czy telewizji. Uczęszczając na różnego rodzaju zajęcia sportowe, uczniowie Publicznego Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku wykazują się swoimi umiejętnościami w zakresie różnych dyscyplin sportowych, nie trudno zauważyć, że dziewczęta kształtują w sobie najczęściej umiejętności z siatkówki, biorąc przykład ze swoich starszych, znanych idoli. Z roku na rok chętnych przybywa, co sprawia, że skład drużyny reprezentującej naszą szkołę w międzyszkolnych turniejach gimnazjalnych ciągle się wzmacnia. Obecnie na zajęcia SKS-u z piłki siatkowej dziewcząt, organizowane przez Małgorzatę Lebidzewicz uczęszcza 26 osób, z czego 10 stanowi człon zespołu, biorąc czynny udział w corocznych rozgrywkach „Gimnazjady”. Dziewczęta są w różnym wieku, poczynając od I klasy gimnazjum a kończąc na prawie już absolwentkach. Różnice te jednak nie przeszkadzają im w tym, by stworzyć zgrany team. Kłótnie się zdarzają - jak mówi jedna z zawodniczek drużyny - jednak to pod wpływem emocji, które pojawiają się na boisku. Bo przecież nasze ambitne, szkolne gwiazdy: Darię Ułaszewską, Martę Niewierko, Katarzynę Kozłowską, Natalię Osińską, Olę Kurdupską, Justynę Feret, Patrycję Droszyńską, Magdalenę Renk, Annę Grabowską i Karolinę Urbańską w dążeniu do wyznaczonego celu, nie są w stanie powstrzymać nawet największe napotkane na boisku trudności. Ciągłe dopracowywanie szczegółów ,techniki odbić, zagrywek, może być monotonne, ale to właśnie trudną i żmudną pracą dziewczęta zapewniają sobie sukces, jednocześnie świetnie się przy tym bawiąc. Satysfakcję sprawia im także dumne reprezentowanie Publicznego Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku, na przykład na turniejach w Zakrzewie zajęły I na Turnieju Mikołajkowym i IV w Rozgrywkach Świątecznych.

3 lutego 2010 roku na ciechocińskiej hali sportowej

rozpoczęły się rozgrywki Międzyszkolnej Gimnazjady. Tutaj także mieliśmy pole do popisu. I miejsce w powiecie umożliwiło naszej drużynie awans do półfinału rejonu włocławskiego, skąd, pokonując trzy silne zespoły: Publiczne Gimnazjum nr 7 z Włocławka, Publiczne Gimnazjum z Radziejowa i Publiczne Gimnazjum z Chodcza, znaleźliśmy się w następnym etapie rozgrywek. Dziewczęta długo przygotowywały się do tych meczów, ćwiczyły kilka godzin tygodniowo, opracowywały taktykę gry z przeciwnikami. Mimo największych starań i ogromnego dopingu szkolnych kibiców, niestety dwie pozostałe drużyny gościnnie przebywające w Ciechocinku reprezentujące Publiczne Gimnazjum nr 11 z Torunia i Publiczne Gimnazjum - Zespół Szkół Chełmińskich okazały się silniejsze. Trudno stwierdzić, co mogło spowodować nagłe osłabienie naszego zespołu. Myślę, że warto wziąć pod uwagę to, że, jak mówiły same dziewczęta, poziom gimnazjalnej siatkówki z roku na rok rośnie, podwyższa się nie tylko poziom umiejętności naszej drużyny, ale także przeciwników. Mimo tego dziewczyny potrafiły z uśmiechem zejść z boiska, gratulując pierwszego miejsca drużynie z Torunia i drugiego reprezentantkom Chełmna. Definitywnie w rozgrywkach wojewódzkich zajęliśmy V miejsce, co jest naprawdę dużym sukcesem, porównując z poprzednimi latami. Dziewczęta dały z siebie wszystko, pokazując, że robiąc to, co lubią, mogą osiągnąć naprawdę dużo. Kto wie, może kiedyś będziemy oglądać którąś z nich na arenie międzynarodowej? Czas pokaże. Większość z nich jednak na pewno nie zrezygnuje ze swoich zainteresowań i kończąc edukację w gimnazjum, nie zarzuci gry w siatkówkę, a jedynie ustąpi miejsca nowym, młodszym koleżankom. Miejmy nadzieję, że dziewczyny nie spoczną na laurach i jako młode ciechocińskie talenty będą reprezentować Publiczne Gimnazjum im. Polskich Olimpijczyków w Ciechocinku tak, jak prawdziwym Olimpijczykom przystało.

Weronika Wzięch



fot. Maria Okulicz

